(Nro. 38.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 20.** 15. Lutego 1822.

Wiadomości kraiowe.

— *Ze Lwowa.* —

Dzień 12. Lutego — święto urodzin N. Pana, w ktorego osobie miliony ludów nietylko sprawiedliwego Monarchę ale nadto miłościwego i ukochanego Oyca swoich poddanych, uwielbiaią, — obchodzono ze wszelką uroczystością tak samey okoliczności, iak i radośnym uczuciom maiących w tem udział, odpowiadaiącą. Załoga i milicyia mieyska stały w paradzie pod bronią; JW. Gubernator, wyżsi urzędnicy Rządu kraiowego, JO. Xiążę Jenerał naczelnie dowodzący z przytomnymi tu C. K. Jenerałami, wszystkie Władze i Stany kraiowe, obecnymi byli nabożeństwu, które JW. JX. Prymas Królestwa w Kościele archikadetralnym odprawił. Po nabożeństwie kazał JO. Xiążę naczelny w kraiu dowódzca przeciągać woysku wszelkiey broni i odprawił z niem przegląd.

W południe był wielki obiad u JW. JX. Prymasa na którym znaydowali się: JW. Gubernator, Prezesowie i Przełożeni Władz mieyscowych i Stany. JO. Xiążę Jenerał dowodzący dawał drugi obiad dla JWW. Jenerałów i Officerów C. K. woyska.

Dzień ten uroczysty zakończył się przedstawieniem alegorycznem na teatrze, podczas którego odśpiewano hymn ludu: »Boże zachoway Cesarza Franciszka.« Liczne i świetne zgromadzenie dawało iawne dowody tkliwego uczucia i nayżywszey radości oklaskami i wykrzykami ile razy uczyniony był zwrót do Nayiaśnieyszey osoby nayłaskawszego Monarchy.

C. K. Rząd kraiowy podał do umieszczenia co następnie:

»Do obsadzenia mieysca Kancelisty przy C. K. Sądzie Szlacheckim Tarnowskim z roczną pensyią Czterechset ZR. M. K. i prawem posunienia się na wyższą pensyię pięciuset i sześciuset ZR. M. K. rozpisany iest konkurs. Ubiegaiący się o nie C. K. Urzędnicy maia prośby swoie należycemi świadectwy względem posiadanych właściwych do tego urzędu zdolności wsparte, podać przez Władze sobie bezpośrednio przełożone, inni zaś wprost do pomienionego Szlacheckiego Sądu wciągu dni 14 od daty ninieyszego obwieszczenia rachowanych.

Z Wiednia d. 24. z. m. — Wydział uprzywileiowanego Austryiackiego narodowego banku odprawił w d. 14. Stycznia r. b. roczne przepisane ustawami posiedzenie, które Gubernator tego istytutu Józef Hrabia Dietrichstein zagaił następuiącą mową; z tey okazuie się dokładnie iak wielkie i zbawienne były skutki tego powszechnie użytecznego instytutu w roku zeszłym, i iak coraz więcey rozwiia się onego samoistnienie i siła:

»Szczęśliwy byłem dotąd, iż przedstawienia moie w tem zgromadzeniu poczynać mogłem od oznaki naywyższey łaski, którą instytut ten bankowy został udarowany, tak podobnież w roku zeszłym raczył Jego Cesarska Mość dadź temu instytutowi nieocenione dowody Swoiey przychylności.«

»Przedsięwzięte wydziału bankowego wybory otrzymały naywyższe zatwierdzenie; — wnioski tegoż odebrały Jego Cesarskiey Mości przyzwolenie; — podane wykazy względem Stanu bankowego instytutu były łaskawie przyięte, — i uroczystość założenia kamienia węgielnego do nowego gmachu bankowego, przez łaskawą N. Pana prawicę dopełniona, nabyła świetności.«

»Pewien iestem WPanów uczucia, kiedy przekładam, abyście za te oznaki naywyższey łaski, opiekę, którey w szczególnym sposobie doznaie bank narodowy, przez Deputacyię Dyrekcyi bankowey wyrazili N. Panu pełne uszanowania dzięki tego towarzystwa.

»Na dawnieyszych zgromadzeniach wydziału bankowego naradzano się i uchwalono w części modyfikacyie do oznaczeń statutów i prawideł banku narodowego, które w przerwie tey czasu zostały do skutku przywiedzione. Dyrekcyia przekonała się w ostatnich latach w zawiadowaniu sprawami, że teraźnieysze urządzenie in-

stytutu bankowego odpowiada zupełnie oznaczeniom tego urządzenia i potrzebom porządnego postępowania. W tey mierze nie przekładam WPanom żadnych nowych oznaczeń lub odmian.«

»Moie teraźnieysze przełożenie, wystawi WPanom naypierwey ważnieysze chwile w zawiadywaniu sprawami instytutu bankowego, rozwinie teraźnieyszy stan tego urządzenia, poczém zasiągnę Ich zdania względem użycia dochodów nabytych w ostatnim roku.«

»Wystawiaiąc postępowanie w sprawach Dyrekcyi banku, zaymowałem się nadewszystko układami, poczynionemi z zarządem Państwa. Wierny temu zwyczaiowi, i tymrazem namienię naypierwey o dwóch układach, zaszłych w ciągu roku upłynionego.«

»Naylepiey urządzone banki trzymały się zawsze systematu, aby związek z zarządem Państwa połączyć z zachowaniem swoiey niepodległości, i w tym związku szukały niezawodney rękoymii dla pewnego i korzystnego użycia swego funduszu.«

»Zasadom tym hołdowała Dyrekcyia banku nie przerwanie od czasu założenia instytutu; przekonana, że drogą tą odpowie naylepiey powszechnym oznaczeniom i nada nayzbawienniéyszą rozciągłość swéy działalności. Za szczególne swoie przeznaczenie, uważała ona dadź naydzielnieyszą pomoc srodkom Rządu, zmierzaiącym do ustalenia publicznego kredytu, przyłożenia się do prywatney pomyślności lub ułatwienia handlu i publiczney korzyści, atoli niezapoznawała szczególnego obowiązku zachowania swoiey niepodległości, przepisaney statutami, iakoteż nie zaniedbywała poświecić swéy naymocniéyszéy troskliwości ustalenia pewierzonych iey zarządowi kapitałów. Spodziewam się po WPanach przekonania, że Dyrekcyia i w naynowszych układach z Rządem miała te zasady przed oczyma.«

»Przez ugodę zawartą z Rządem w roku 1820, oczém w ostatniem moim przełożeniu dostatecznie namieniłem, zastrzegł sobie Rząd prawo, przyiąć przeznaczonych ieszcze do rozdania 49379 akcyy za złożeniem odpowiadaiącéy ceny owczesnemu funduszowi banku ZR. 610. Termin tego odebrania stosownie do wspomnioney ugody byłby nastąpił w pierwszych miesiącach rozpoczętego teraz roku i od tego terminu powinien był mieć Rząd stosunkowy udział dochodów banku narodowego.«

»Wsparty na tey ugodzie, wezwał Zarząd Państwa Dyrekcyią banku, wziąć pod rozwagę, czyliby nie było z korzyścią instytutu, gdyby zastrzeżone przez Rząd akcyie przeszły w iego maiątek, lub czyliby nie wolała, by przeznaczone do rozdania akcyie zostawić do wolnego zarządzenia towarzystwu bankowemu, podtemi samemi warunkami, pod iakiemi Rząd obowiązał się ie przyiąć.«

Ścisle narady Dyrekcyi banku, przedsięwzięte z uwagą na stan tego urządzenia, przekonały dyrekcyią o przewyższaiących korzyściach iakie przywrócone będą instytutowi bankowemu i akcyionaryiuszom przez przyięcie ostatniego przełożenia; do przyięcia którego zniewoloną została następuiącemi uwagami.«

»Powiększenie funduszu banku narodowego, będzie zupełnie zależało od sądu tymczasowego kierowania instytutu. I ten w tedy tylko przystąpi do pomnożenia nakładu kapitału, gdy się nastręczy pewny widok korzystnieyszego użycia rozciągleyszego kapitału, a miasto tego zechce raczey pozostać w posiadaniu akcyy oddanych iego rozporządzeniu, ieżli znaydniący się fundusz wystarczy na popieranie spraw w imieniu banku przedsięwziętych. Ponieważ Rząd zrzeka się sam prawa do pozostałych dla niego akcyy, zniknąć musi wraz wszelka obawa, iakoby z onego potrzeby mógł bydź powód do przedaży a przezto szkodliwy wpływ na wartość akcyy. Zapobieżeniem tém nietylko zapewni się akcyionaryiuszom dotychczasowa pobierana przez nich dywidenda, lecz otworzy się pewny widok do nabycia podwyższonych dochodów. Nadto krok ten ze strony zarządu Państwa okazuie wsposobie nie oboiętnym, iż nigdy nie było iego zamiarem mieć wpływ na korzyści pochodzące z użycia maiątku towarzystwa i że w tey mierze będą zawsze zostawione rozporządzenia reprezentantom wybranym z pośród towarzystwa. Skutki, które od czasu tych układów z Rządem zaszły, dowiodły iuż, że przedsiewzięte postanowienie było należycie rozważone i że swoiego nie chybi celu.«

»Przekonany iestem, iż WPanowie uznacie w tém nayważnieyszy krok do ustalenia instytutu bankowego i przyłożenia się do korzyści akcyionaryiuszów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości zagraniczne.

Indyie Zachodnie.

Na wyspie S. Tomasza odebrano w połowie miesiąca Listopada z. r. z wyspy S. Domingo posiadłości Hiszpańskiey wiadomości, podług których wielka część tamecznych mieszkańców powstała, aby kray ten ogłosić za niepodległy matce oyczyznie.

Hiszpaniia.

Naynowsze gazety Paryzkie zawieraią z Madrytu z d. 13. Stycznia wiadomości, nadeszłe przez nadzwyczayną sposobność. Podług tych otrzymał ieszcze ieden ze trzech dawnych Ministrów uwolnienie, mianowicie: Minister Sprawiedliwości, D. Cano Mannel, któremu wyrokiem z dnia 8. poruczone zostało także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, i Wydział ten oddał Król pierwszemu szefowi bióra, D. Xavier Pinnelli. Czyli onemu powierzono także Ministerstwo Sprawiedliwości, nie można z wiadomości tych przekonać się.

Podług bulletinu ogłoszonogo w Madrycie na d. 13. z. m. nadeszła tamże wiadomość, że Sewilla poddała się rozkazom Rządu. Mianowany niedawno dowodzcą woyskowym w Niższéy Andaluzyi, Brygadier D. Salvador Sebastian, stosównie do przeznaczenia swoiego, mimo słabości zdrowia przybył w d. 9. t. m. do Kordowy, dla obięcia poruczonego sobie dowództwa; równie także mianowany politycznym naczelnikiem prowincyi Sewilli D. Joaquin Albistu udał się także na mieysce swoiego przeznaczenia.

Oto są naynowsze wiadomości względem wypadków w Barcellonie, dochodzące do d. 5. Stycz.: »Jenerał Villa Campa, którego plan: podbić mocą oręża miasto Barcellonę i milicyią mieyską, został zniweczony, (oczém w Nrze. 30/16. gaz. nasz.), za nim zaniechał swoiego zamiaru, doświadczał ieszcze raz onegoż uskutecznienia. Ze wsi Feliu (2 1/2 mily odległéy od Barcellony) wysłał gońca do nowego Naczelnika politycznego Munariz, bawiącego w Sarria, a drugiego do Pułkownika pułku Kordowa, stoiącego w Sans, uwiadomił obudwóch o tém co zaszło, i upomniał, aby nie podpisywali oświadczenia niepodległości, które im bez wątpienia przełożyć mieli buntownicy. Szczególniéy zaś wezwał pułk Kordowa, aby słuchaiąc iego rozkazów przywiódł buntownicze miasto do upamiętania się. Tymczasem obadwa pułki artyleryi, obozuiące na linii kordonowéy w S. Andreu, a które na próżno starał się pierwéy Jenerał uiąć, przybyły do miasta; noc całą koczowały z milicyią na placu konstytucyynym. Dnia następuiącego wysłano do Sarrii, Sans i Arta, gdzie stał pułk Szwaycarski Wimpfena, gońców, z »uchwałą ludu« nie słuchania Ministrów. Naczelnik polityczny dał odpowiedź unikaiącą; pułk Kordowa wyraził się dwoyznacznie; atoli Szwaycary wyruszyli zaraz dla połączenia się z milicyią. Wśród uściskań, pochwał i okrzyków radości weszli do Barcellony; wszyscy wołali: »Niech żyie Konstytucyia i Król Konstytucyyny! Precz z Ministrami!« Gubernator, który, zamknął się w Cydtadelli z pułkiem Sarria, pomiarkował, iż nie może polegać na iego wierności, a widząc w niebezpieczeństwie życie, umknął, poczém weszli buntownicy. Po otrzymanych korzyściach uszykowały się połączone woyska batallionami w liczbie 8,000 ludzi i przysięgli, nie przyymować rozkazów Rządu i raczéy ogłosić się niepodległymi, ieżli Król niezmieni całego Ministeryium. Z oświadczeniem tém wysłano natychmiast gońca do Madrytu.«

Naynowsze gazety Paryzkie zawieraią wiadomości z Madrytu dochodzące do dnia 14. Stycznia:

»Rząd odebrał doniesienie o rozruchach zaszłych w Walencyi w dniu 7. i 8. Stycznia; w dniu 14tym t. m. kazał w Madrycie ogłosić, że i Kadyx idąc za przykładem Sewilli powraca do posłuszeństwa; atoli klub fontanny złotéy, otworzony od czasu uwolnienia Ministrów od ich obowiązków, twierdzi, iż nie należy wierzyć oznaymieniom Rządu względem stanu rzeczy w prowincyiach Andaluzyyskich. Jeden z naybardziéy zapalonych mówców tego klubu, zapewnia, iż prowincyie te nie złożą pierwéy broni, dopoki nieprzyydzie do skutku wielkie dzieło politycznego odrodzenia się Hiszpanii, co wymaga złożenia z urzędu wiele osób, między innemi pewnéy bardzo wysokiéy osoby!

Wyspy Jońskie.

Z Tryiestu d. 13. Stycznia. — Z Zanty dochodzą wiadomości aż do 16. Grudnia. Wyspa zaczęła bydź spokoyną, ponieważ Anglicy osądzili za rzecz słuszną nie odbierać broni szlachcie, maiętnym dóbr posiadaczom i innym znakomitym osobom. Tym sposobem powstańcy utracili swoich dowodzców, a pozbawieni wszelkich środków bronienia się skutecznie musieli broń złożyć. Sąd woienny skazał dotąd na śmierć 27 osób, zaś 35 na deportacyię; 42 uwolniono, a względem 8 do 20 trwa śledztwo. Z skazanych na śmierć stracono tylko 16, reszta za przybyciem Lorda Wyższego Kommissarza otrzymała ułaskawienie wyroku i wraz z osądzonymi na deportacyię posłani będą na małe nie bardzo zamieszkane wyspy. Lord Wyższy Kommissarz znaydował się na wyspie Cerygo, gdzie ieszcze nie uspokoiły się rozruchy, i gdzie z naywiększą surowością postępnią z więzniami.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Z Londynu dnia 18. Stycznia. — Wczoray między godziną 12 i pierwszą z południa przybył Król w pożądanem zdrowiu z Brightonu do pałacu Karlton.

Zapowiedziane od kilku tygodni wystąpienie z Ministeryium dotychczasowego Sekretarza Stanu Spraw Wewnętrznych Lorda Sidmoutha nastąpiło rzeczywiście w d. 17. Stycznia. Jak wiadomo mieysce iego zaymie P. Robert Peel.

Powstańcy Irlandcy iuż na nic nie uważaią. Zapalili oni kościoł w Tempelence i tak walczyli uporczywie przy tém zdarzeniu, iż tylko przewadze woyska ustąpili. Dowodzca ich, Kapitan Rock, podpisuie odezwy i rozkazy dzienne z taką zuchwałością iakoby był Wice-Królem Irlandzkim.

Rozruchy w Irlandyi zdaią się coraz bardziey rozszerzać. Niedawno kupa buntowników poważyła się nawet napaść posiadłość obrońcy Katolików Hrabi Donourghmore. Było ich trzynastu, ktorzy iakoby więznia przyprowadzili do izby policyyney, a gdy ich tam wpuszczone, powalili dwóch policyiantów na ziemię, i zabrali wszystkę broń i zapasy woienne Ludzie ci nie przekształcali się bynaymniey, dowód, że musieli bydź z odległey okolicy. Kapitan Rock, o którym niektóre gazety donosiły, iakoby był schwytany, grozi wciąż śmiercią poborcom dziesięciny i płacącym; w niedawno wydaném uwiadomieniu twierdzi, iż stoi na czele 8,000 ludzi, którzy niebawem mierzyć się będą z żołnierzami. W okolicy Cork, oddział piechoty dał ognia podczas ciemności nocnych do szwadronu dragonów w mniemaniu, że są buntownikami; dowódca dragonów zginął od wystrzału, a dwóch ludzi zostało ranionych.

Francyia.

Z Paryża d. 23. Stycznia. — Wczoraysze posiedzenia Izby Deputowanych, rozpoczęte zostało zdaniem sprawy względem różnych petycyy, między któremi były także owe dwie o wyspie S. Domingo. Jedna z tych, Hrabiego Leaumont z Paryża, chce, aby Rząd zaiął się zdobyciem na nowo tey wyspy. Izba przystąpiła do porządku dziennego przeciwko przełożeniu Kommissyi, która chciała prośbę tę mieć odesłaną do biora *des Renseignemens.* Podobny los spotkał petycyię P. Livique de Gastine z Paryża, który w obszernym swoiem pismie stara się dowieść potrzebę zawarcia traktatu handlowego z teraźnieyszemi Władzcami w Hayty (S. Domingo). Prośba P. Ricate, byłego adwokata Paryzkiego, żądaiącego ustawy, mocą którey wyrok Króloboyczy ze Stycznia 1793 r. ma bydź ze wszystkich aktów sądowych wymazany, podług wniosku Kommissyi, bez żadnego sprzeciwienia się odesłaną została do Ministra Sprawiedliwości.

Po skonczonem zdaniu sprawy nad prośbami, przedsiewzięto daley rozprawy nad proiektem do ustawy względem ukarania przewinień prassy. PP. Reveliere, Jenerał Partouneaux i Castelbajac mowili za proiektem a PP. Jenerał Sebastiani, Pavée de Vendeuve i Royer Collard przeciwko temu; poczem odroczono rozprawy do dnia następuiącego.

Z Marsylii d. 5. Stycznia. — Wielu, którzy z Niemiec przybywaią dla udania się do Grecyi, rozumieią znaleść tam swoie szczęście i powrócić bogatymi. Tymczasem w kraiu z ubożonym i zniszczonym, którego mieszkańcy o życie i śmierć walczą, nadzieia ta może stać się zawodną. Tuteysi Grecy, przez spieranie udaiących się dla walczenia w Morei i zatamowanie handlu, prawie całkiem zubożeli. Byli oni niegdy bogatymi kupcami i nieszczędzili żadnych ofiar, atoli tak się ich stan zmienił, iż ieden z nich potrzebnemu ofiarował swóy ostatny kleynot, zły srebrny zegarek. Przybywaiący teraz z Niemiec nie będą może zupełnię przepuszczeni; albowiem wielu Konsulów zapewnia, iż oczekuią codziennie od Dworów swoich rozkazu zakazuiącego wyiazdu do Grecyi każdemu z ich Narodu.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy. — W dniu 24. Stycznia odbył się Seymik Szlachecki Powiatu Warszawskiago pod laską Marszałkowską JW. Hippolita Niżyńskiego, dziedzica dóbr Arciechow. Assessorami byli JW. Floryian Znamierowski, Sędzia pokoiu, i Roch. Biernacki, dotychczasowy Radca Woiewódzki, obowiązki zaś Sekretarza Seymiku sprawował W. Edward Rakiety, Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowey Wyznań i Oświecenia; Posłem na przyszły Seym obrany został więszoscią głosów JW. Teofil Szymanowski; Radzami Woiewódzkiemi zaś sam JW. Marszałek Hippolit Niżyński i JW. Floryian Znamierowski, Sędzia pokoiu.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.